MUZYKA
W SŁUŻBIE BOGU

9–11 MARCA

PODKOWA LEŚNA | WSTH

ADWENTYSTYCZNA KONFERENCJA MUZYCZNA

WYKŁAD 7 – KONTROWERSJE WOKÓŁ MUZYKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

- Ken Burton

CCM – historia w skrócie

Sobór Watykański II 1963

- Konstytucja o liturgii świętej

Zachęta do odejścia od kategoryczności muzyki Katolickiej, gdzie wszystko było w języku łacińskim oraz przepełnione formalizmem, na rzecz robienia muzyki przez ludzi dla ludzi.

To nie było nic nowego

Również i reformacja stała na stanowisku, że dobrze jest odejść od łaciny i tworzyć muzykę w języku, którym posługiwali się zwykli ludzie oraz wykonywać gatunki muzyczne adekwatne do danego czasu. Sprawiać, aby muzyka nabrała znaczenia, pociągała i była bardziej osobista.

James White - jeden z pionierów Adwentyzmu, mąż Ellen G. White - twierdził, że adwentyści powinni pisać nową muzykę, odzwierciedlającą teologię Kościoła Adwentystów.

Ruch Jezusowy i Ruch Charyzmatyczny

- Kładą większy nacisk na rolę Ducha Świętego.
- Zwiększone zainteresowanie spirytualizmem, mistycyzmem i doświadczeniem osobistym.

POSTMODERNIZM

- Bardzo skupiony na elemencie „personalnym”.
- „Duchowy” niekoniecznie powiązany z „religijny”. Widzimy wzmożone zainteresowanie mistycyzmem poprzez wpływy wschodnie.

Czy jest w tym jakieś zagrożenie?

- Czy jest w tym jakieś zagrożenie?
- Gdy skupimy się na „osobistym” doświadczeniu powstaje ryzyko, że zaczniemy tworzyć swoją własną religię. Możemy zacząć brać to, co się nam podoba i odrzucać to, czego nie lubimy.
- „Babilon” - jest skupiony na dumie/ sobie/ robieniu rzeczy na „nasz” sposób - bardzo często pod płaszczykiem uduchowienia.
- „NIE OSĄDZAJ MNIE” jest obecnie bardzo popularnym sloganem.

Czy jest w tym jakieś zagrożenie?

Przeciwieństwo jest również niebezpieczne - gdy sami nie znamy Boga, to również może nas doprowadzić do zwiedzenia. Przyczyną, która kierowała tym ruchem był brak zaufania do dużych instytucji, które postrzegane były czasem jako kontrolujące i zepsute.

Potrzebujemy się, aby się wzajemnie budować - dlatego Chrystus ustanowił Kościół. Musimy jednak studiować na własną rękę. Paweł zachęca nas by naszym celem było okazać się zaakceptowanymi przez Boga.

„Abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu”

BALANS

Prawdziwie zachować balans to znaczy znać Boże Słowo (prawdę), mieć żywą relację i doświadczenie z Bogiem (znać Boga, zbawienie z Jego łaski, usprawiedliwienie, uświęcenie) i używać tego dla pouczania ciała (dary duchowe, wspólne nabożeństwa) oraz głosić dobrą nowinę (misja/służba).

AUTENTYCZNOŚĆ

- Autentyczność jest bardzo cenioną cechą w postmodernistycznym świecie.
- Wielu ludzi odrzuca jakąkolwiek religię ponieważ nie wierzą, że instytucje religijne są autentyczne i zachowują zewnętrzne pozory dla własnego dobra. Są zainteresowane kreowaniem image'u.

To był problem Faryzeuszy

- Bardzo często mamy negatywne myśli, gdy mówimy o Faryzeuszach. Czasem nawet nazywamy innych „Faryzeuszami” używając tego słowa jako obraźliwego, jednak Faryzeusze nie byli koniecznie aż tak złymi ludźmi - byli oni zaabsorbowani tym, aby wszystko zostało wykonane jak należy, spędzali dużo czasu na rozmyślaniu nad pytaniami i wyzwaniami. Nie ma w tym nic złego. Ich problemem było to, że nie rozumieli przesłania ich tradycji i doktryn, które miały zaprowadzić ich od sprawiedliwości przez wiarę w Boga. Skupili się oni na swojej własnej sprawiedliwości. Nie zrozumieli sensu swoich zwyczajów, które powinny były uczynić ich bardziej kochającymi, świętymi, miłymi, pokojowymi, wyrozumiałymi i szczerymi. Często wykorzystywali swój entuzjazm aby przykryć własne niedoskonałości.

AUTENTYCZNOŚĆ: Chcemy prawdziwej, żywej relacji

- U podstaw życia autentycznie leży kwestia aby być takim samym w poniedziałek, jak jesteś w Szabat. Wielu pragnie Boga będącego częścią codziennego życia, a nie czymś co „ubierasz” na weekend w instytucji kierowanej przez wielką organizację.

POWIERZCHOWNY

- Przez pragnienie „autentyczności”, osobistej więzi, muzyki „przez ludzi dla ludzi”, muzyki, która włącza w to całą osobę, w całości życia, wielu poczuło, że muzyka jest sztuczna i słaba.

OSKARŻENIA

- Używane słowa były zbyt „zwykłe”. Bóg zasługuje na bardziej wyszukany język.
- Było mniej słów, zbyt dużo powtórzeń, które osłabiały przekaz.
- Muzyka była zbyt powszednia.

LEKCJA OD JEZUSA

- Dar wdowy (Ew. Łukasza 21, 1-4)
- Syn marnotrawny (Ew. Łukasza 15)
- Maria obmywająca stopy (Ew. Jana 12; Ew. Łukasza 7,36)
- Modlitwa faryzeusza (Ew. Łukasza 18,9-14)
- Czczenie ustami, a nie sercem (Izajasza 29,13; Ew. Mateusza 15,8)

HYMNY, PSALMY, PIEŚNI DUCHOWE

- Paweł zachęca pierwszych Chrześcijan aby nauczali w hymnach, psalmach i duchowych pieśniach.
- Hymny - tłumaczymy jako „Pieśń Pochwalna dla wielkiego człowieka”. Hymny w Chrześcijaństwie nie są tylko pieśniami pochwalnymi ale stały się pieśniami pouczenia, zachęty i wzmacniania wiary. Były one środkiem przekazywania prawd doktrynalnych.
- Pieśni duchowe - żywe, natchnione pieśni.
- Psalmy - „Psalm” pochodzi od greckiego słowa „psallo”, co oznacza pieśń przy akompaniamencie instrumentu. Skupimy się na psalmach.

PSALMY: Proste instrumenty

- Często zauważamy w Psalmach, że jest mowa o „lirze” i „harfie” i „instrumencie dziesięciostrunowym”. Widzimy również, że instrumenty były używane podczas różnych świąt oraz podczas przenoszenia Arki, co oznacza, ze były to instrumenty, z których można było korzystać w drodze.

PSALMY: intymny język

- W psalmach autorzy nie boją sie zadawać szczerych pytań typu „Boże, gdzie jesteś? Ile jeszcze czasu upłynie, zanim mi pomożesz?”

Współczesna muzyka uwielbieniowa

- Współczesna muzyka uwielbieniowa podąża za tym samym wzorcem, obecnym w wielu psalmach, posługując się bardziej osobistym językiem i skupiając się na Bożej obecności w naszym życiu.
- Tak samo jak psalmom akompaniowały przenośne instrumenty, duża część nowoczesnej muzyki wielbiącej Boga jest wykonywana w towarzystwie przenośnych instrumentów, takich jak gitara.

Czy to wszystko jest odpowiednie dla Kościoła?

Muzyka służy różnym celom - muzyka Kościelna jest przeznaczona do wielbienia potężnego Boga! Muzyka powinna być:
- Doceniona i zrozumiana przez ludzi
 - nieść przesłanie Biblijne
- zachowywać balans pomiędzy akompaniamentem i głosem (to jest podstawowa zasada wykonywania muzyki)
- dobrze przygotowana i dobrze zagrana
- odpowiednia do części nabożeństwa, na której jest grana
- zachować balans pomiędzy refleksją i ekspresją uwielbienia.

Biblia wzywa nas do uwielbienia Boga. Powodem, dla którego Bóg nas stworzył było uwielbienie.

Czy to wszystko jest odpowiednie dla Kościoła?

Muzyka dla prywatnego użytku jest inna. Gdy słuchamy muzyki prywatnie, słyszymy ją w zupełnie inny sposób.
Nasze osobiste preferencje nie są wyznacznikiem tego, co jest odpowiednie dla wspólnego nabożeństwa. Wspólne nabożeństwo obejmuje ciało Chrystusa, które składa się z różnych ludzi.
Kryteria, jakie powinna spełniać muzyka do nabożeństw, powinny wypływać ze Słowa Bożego. Spójrz na przykłady, w jaki sposób ludzie używali muzyki by czcić Boga, spójrz na uwielbienie w niebie.

Rock, pop, folk

- Jednym z głównych zastrzeżeń w stosunku do współczesnej muzyki jest podział na gatunki i wszystko co łączy się z tymi gatunkami.

Czy nasza muzyka powinna się wyróżniać?

- Wszyscy szybko odpowiemy „tak!”, ale w jakim sensie?

Muzyka „do handlu”

- Muzyka w znacznym stopniu stała się produktem komercyjnym. Wraz ze sprzedażą przychodzi marketing, i potrzeba, aby sprzedawany produkt, dał się zareklamować. W swojej wędrówce za chęcią pozostania zauważoną, muzyka Chrześcijańska przejęła gatunki, które uważane są za świeckie.
- Jednak, gdy się nad tym zastanowimy to nie jest nic nowego. Historia pokazuje, że używaliśmy sposobów muzycznej ekspresji odpowiedniej dla danego czasu. Każda muzyka była „współczesna”, kiedy się dopiero co pojawiła. Wiele hymnów, które cieszą obecnie nasze uszy, zostało napisane z wyrazem ekspresji zgodnym z daną epoką.
- Problemem często jest tworzenie powiązań - z czym wiążemy daną muzykę?

Rock

- Wiele skupia się wokół muzyki rockowej. Złożoność dyskusji spowodowana jest pytaniem, co tak naprawdę oznacza łatka „muzyka rockowa”? Niektórzy definiują ją z muzycznego punktu widzenia, inni z perspektywy image’u. Niektórzy biorą pewne elementy i postrzegają je jako wyłączną własność rocka i z tego powodu jakiekolwiek użycie jakiegoś elementu w Kościele jest widziane jako „granie rocka w kościele”.

Czy cała muzyka współczesna jest automatycznie zła? Czy powinniśmy uważać?

- Wydawanie osądu na temat muzyki wymaga podejścia pełnego modlitwy i zrozumienia. Bardzo łatwo jest wypowiedzieć osądzające stwierdzenia w stosunku do muzyki, która nam się nie podoba, jednak kompletnie zlekceważyć argumenty dotyczące muzyki, którą lubimy.

W tamki razie... wszystko przejdzie?

- Nikt, kto zna Boga, Jego majestat i moc, wysokość i głębię Jego miłości, wie, że On jest Panem wszystkich - naszym Stworzycielem, Odkupicielem, Zbawicielem, naszym powracającym Królem, nie zasugeruje, że „wszystko przejdzie” odnośnie muzyki.
- Bóg zasługuje na doskonałość.
- Ona zasługuje na wszystko od nas.
- Jezus powiedział, że czcimy Boga w „duchu i w prawdzie”
- Bóg powiedział, aby go miłować „z całego serca, umysłu i duszy”
- Psalmista mówi „niech wszystko co jest we mnie, chwali Jego święte imię”

A co z konkretnym stylem grania?

- Biblia opisuje tworze nie różnego rodzaju muzyki - (mówiliśmy o tym w piątek) - lamentacje, pieśni pochwalne, hymny, psalmy, pieśni duchowe, muzyka tylko z wokalem, muzyka z instrumentami, muzyka świąteczna i energiczne wielbienie Boga.
- Opisuje ona sceny ze złotym cielcem, pokłon przez posągiem Nebukadnezara, górę Karmel (czczenie Baala), pamiętajmy jednak, że to oddawanie czci fałszywym bogom tworzyło atmosferę. Fałszywa cześć była motorem napędowym, który stał za tym, co się działo. Uwielbienie prawdziwego Boga przejawiało się również na sposoby, które kojarzymy z czcią bałwochwalczą. Na przykład „radosne okrzyki" w wielbieniu Boga - dzikie okrzyki i wołanie do bożków w fałszywym nabożeństwie. Taniec (prawdopodobnie bardzo zmysłowy) był obecny w pogańskich świętach religijnych, jednak taniec również jest wyrazem uwielbienia.